Ludwigs Lied

entstanden im Gespräch zwischen Stefan und Doris Budian und ChatGPT (KI) mit Suno (KI), August 2026

previous play next stop
mute max volume

repeat shuffle

-

Update Required To play the media you will need to either update your browser to a recent version or update your Flash plugin.

← Ludwig

LUDWIG — deutsch

Ich bin aufgewachsen
in den Trümmern einer Welt,
die keiner mehr versteht.
Mein Vater kam zurück
mit leeren Händen,
ein Volk, das weint und weiterlebt.

Versailles hat uns die Würde weggenommen,
der Hunger saß mit uns am Tisch.
Ich wollte nicht mehr warten,
nicht mehr schweigen.
Ich wollte ein Leben,
das mich nicht vergisst.

Ich weiß jetzt,
was aus dieser Würde wurde,
aus der Verehrung
und dem Marschieren.

Die Fahnen, die ich trug
durch Kaiserslautern,
trug ich in ein fremdes Land,
durch Dörfer,
die noch brannten nach dem Zug.

Und hinter mir —
was hinter mir blieb,
war beißender Rauch.

Schicht für Schicht
lag ein Leben unter meinem.

Ich hab geglaubt,
wie man nur glauben kann,
wenn man jung ist
und die Welt brennt
und man endlich weiß,
wohin man gehört.

Schicht für Schicht
liegt ein Schweigen unter meinem.

Ich hab geglaubt —
und das Glauben war so echt —

lässt sich das verurteilen?
Oder nur beschreiben?

Ich glaubte,
der Führer weiß, was er tut —
auch wenn ICH es nicht fasse.

Mein Glaube
brauchte kein Verstehen.
Mein Eid
brauchte keine Fragen.

Wenn ich gewusst hätte —
was hätte ich getan?

Ich glaubte,
und das Glauben fühlte sich an
wie Klarheit.

Machte mich
zu was ich war.

Ludwig.

Ich bin gefallen
im Mai, in Belgien.

Betrauert und geehrt zuerst
und dann:
nur noch ein Name,
den man nicht mehr nennt.

Ludwig.

Schicht für Schicht
lag ein Leben unter meinem.

Ich hab geglaubt,
wie man nur glauben kann,
wenn man jung ist
und die Welt brennt
und man endlich weiß,
wohin man gehört.

Schicht für Schicht
liegt ein Schweigen unter meinem.

Ich hab geglaubt —
und das Glauben war so echt —

lässt sich das verurteilen?
Oder nur beschreiben?

Ich kann erzählen nur
von einem Mann aus Kaiserslautern,
der glaubte.

Und marschierte.
Und mordete.
Und ohne zu zweifeln starb.

Gefallen im Mai in Belgien —

und hinter ihm —

zerbrach die Welt.

LUDWIG — tschechisch

previous play next stop
mute max volume

repeat shuffle

-

Update Required To play the media you will need to either update your browser to a recent version or update your Flash plugin.

Vyrůstal jsem v troskách světa,
kterému už nikdo nerozumí.
Můj otec se vrátil s prázdnýma rukama,
národ pláče a žije dál.

Versailles nám vzalo důstojnost,
hlad sedával s námi u stolu.
Už jsem nechtěl čekat,

nechtěl mlčet,
chtěl jsem život,
který na mě nezapomene.

Teď už vím,
co se z té důstojnosti stalo,
z toho uctívání
a pochodování.

Prapory, které jsem nesl
Kaiserslauternem,
jsem nesl do cizí země,
vesnicemi,
které po průchodu ještě hořely.

A za mnou —
co za mnou zůstalo,
byl štiplavý kouř.

Vrstva za vrstvou
ležel pod mým životem život.

Věřil jsem tak,
jak se dá věřit jen tehdy,
když je člověk mladý
a svět hoří
a konečně ví,
kam patří.

Vrstva za vrstvou
leží pod mým životem mlčení.

Věřil jsem —
a věřit bylo tak opravdové —

dá se to odsoudit?
Nebo jen popsat?

Věřil jsem,
že Vůdce ví, co dělá —
i když JÁ to nedokážu pochopit.

Má víra
nepotřebovala porozumění.
Má přísaha
nepotřebovala otázky.

Kdybych věděl —
co bych udělal?

Věřil jsem,
a věřit bylo jako mít jasno.

Udělalo mě to
tím, čím jsem byl.

Ludwig.

Padl jsem v květnu v Belgii.

Nejdřív oplakáván a ctěn —
a potom už jen jméno,
které se už nepřipomíná.

Ludwig.

Vrstva za vrstvou
ležel pod mým životem život.

Věřil jsem tak,
jak se dá věřit jen tehdy,
když je člověk mladý
a svět hoří
a konečně ví,
kam patří.

Vrstva za vrstvou
leží pod mým životem mlčení.

Věřil jsem —
a věřit bylo tak opravdové —

dá se to odsoudit?
Nebo jen popsat?

Mohu jen vyprávět
o muži z Kaiserslauternu,
který věřil.

A pochodoval.
A vraždil.
A zemřel,
aniž zapochyboval.

Padl v květnu v Belgii —

a za ním —

se svět rozpadl.

LUDWIG — polnisch

previous play next stop
mute max volume

repeat shuffle

-

Update Required To play the media you will need to either update your browser to a recent version or update your Flash plugin.

Dorastałem w ruinach świata,
którego nikt już nie rozumie.
Mój ojciec wrócił z pustymi rękami,
naród płacze i żyje dalej.

Wersal odebrał nam godność,
głód siedział z nami przy stole.
Nie chciałem już czekać,
nie chciałem milczeć,
chciałem życia,
które o mnie nie zapomni.

Teraz wiem,
co stało się z tą godnością,
z uwielbieniem
i z maszerowaniem.

Sztandary, które niosłem
przez Kaiserslautern,
niosłem do obcego kraju,
przez wsie,
które po naszym przejściu
wciąż płonęły.

A za mną —
to, co za mną zostało,
było gryzącym dymem.

Warstwa po warstwie
pod moim życiem
leżało życie.

Wierzyłem tak,
jak można wierzyć tylko wtedy,
kiedy jest się młodym
i świat płonie
i wreszcie wiadomo,
gdzie jest twoje miejsce.

Warstwa po warstwie
pod moim życiem
leży milczenie.

Wierzyłem —
i to, że wierzyłem,
było tak prawdziwe —

czy można to potępić?
Czy tylko opisać?

Wierzyłem,
że Führer wie, co robi —
nawet jeśli JA
tego nie pojmuję.

Moja wiara
nie potrzebowała zrozumienia.
Moja przysięga
nie potrzebowała pytań.

Gdybym wiedział —
co bym zrobił?

Wierzyłem,
a wierzyć było jak
mieć wszystko jasne.

To uczyniło mnie
tym, kim byłem.

Ludwig.

Poległem w maju w Belgii.

Najpierw opłakiwany i czczony —
a potem
już tylko imię,
którego się nie wspomina.

Ludwig.

Warstwa po warstwie
pod moim życiem
leżało życie.

Wierzyłem tak,
jak można wierzyć tylko wtedy,
kiedy jest się młodym
i świat płonie
i wreszcie wiadomo,
gdzie jest twoje miejsce.

Warstwa po warstwie
pod moim życiem
leży milczenie.

Wierzyłem —
i to, że wierzyłem,
było tak prawdziwe —

czy można to potępić?
Czy tylko opisać?

Mogę tylko opowiedzieć
o człowieku z Kaiserslauternu,
który wierzył.

I maszerował.
I mordował.
I umarł,
nie wątpiąc.

Poległ w maju w Belgii —

a za nim —

rozpadł się świat.

LUDWIG — polnisch

previous play next stop
mute max volume

repeat shuffle

-

Update Required To play the media you will need to either update your browser to a recent version or update your Flash plugin.

[Verse 1 — The Young Man]

I grew up in the wreckage of a world no one seemed to understand. My father came home with nothing, to a country grieving, trying to survive.

Versailles had stripped us of our pride. Hunger sat down at our table. I was tired of waiting, tired of silence. I wanted a life that would remember me.

[Verse 2 — The Eternal]

Now I know what became of all that pride, of the worship and the marching. The flags I carried through Kaiserslautern followed me into another country,

past villages still smouldering after we had gone through. And behind me — all that remained was the sting of smoke.

[Chorus]

Layer by layer, there was another life beneath my own. I believed the way the young can believe when the world is burning and suddenly you know where you belong.

Layer by layer, there is silence underneath my life. I believed, and the belief itself was real. Can that be condemned? Or can it only be described?

[Bridge — The Young Man]

I believed the Führer knew what he was doing, even when I could not understand. My faith asked for no understanding. My oath allowed no questions.

If I had known — what would I have done? I believed. And believing felt like certainty. It made me what I was.

(Ludwig)

[spoken]

I was killed in Belgium in May. At first I was mourned and honoured. Then I became just another name no one speaks anymore.

(Ludwig)

[Chorus]

Layer by layer, there was another life beneath my own. I believed the way the young can believe when the world is burning and suddenly you know where you belong.

Layer by layer, there is silence underneath my life. I believed, and the belief itself was real. Can that be condemned? Or can it only be described?

[Final Verse — The Eternal]

All I can tell you is this:

there was a man from Kaiserslautern who believed. Who marched. Who murdered. Who died without doubt.

Killed in Belgium in May —

and behind him, the world came apart.

← Ludwig

From:
https://www.stefanbudian.de/ - **Stefan Budian**

Permanent link:
https://www.stefanbudian.de/doku.php?id=ludwig:stimmen:ludwig:lyrics&rev=1787818526

Last update: **2026/08/27 10:15**